

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 12 Września r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— W i l n o . —

Dzień iszy terażniejszego Września stał się pamiętym, przez uroczyste CESARSKIEJ Medyko-Chirurgicznej Akademii Wileńskiej otwarcie, które, z Woli Nasyższej, miała sobie, przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych poruczone, osobna Kommissya, złożona z Rzeczywistych Radców Stanu i Kawalerów, JJWW. Grommowa i Pelikana, jako też Radcy Dworu W. Horaninowa. Okazały ten obchód odbył się następującym porządkiem: Po skończoney w Akademickim Kościele S. Jana Mszy świętej, i odśpiewaniu *Veni Creator*, w obecności Rządzącego Dyecezyą Wileńską Biskupa Suffragana i Kawalera, JW. Kłagiewicza, tudzież Kleru Głównego Seminarjum, Professorów, Studentów Medycyny i zgromadzonego ludu, zaproszeni w dniu poprzedzającym Wyżsi Urzędnicy, Duchowni, Woyskowi i Cywilni, zebrałi się o godzinie jedenastej w nowey pięknie przyozdobioney Sali Obrad byłego Uniwersytetu Wileńskiego. Za przybyciem JO. Xięcia Dołgoruckiego, Jenerał-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Wojennego Gubernatora Gubernii Wileńskiej i Grodzieńskiej, tudzież Obwodu Białostockiego, gdy Rzeczywisty Radzca Stanu i Kawaler, JW. Grommow, Starszy z Członków Kommissyi, zagałt posiedzenie krótką do tego uroczystego aktu zastosowaną przemową, Sekretarz Kommissyi, JP. Kollegialny Assesor Nestor Kukolnik, odczytał głośniejsze punkta Ustaw Namyłościwiey Akademii Medyko-Chirurgicznej nadanych i razem wezwał nowych Członków teyże Akademii do sprawowania swoich obowiązków. Po czém całe Zgromadzenie udało się do jednej z Sal Akademickich, na ten cel porządnie przybraney, gdzie Archimandryta Klasztoru Wileńskiego S. Ducha, Przewielebny Platon, odprawił nabożeństwo, i, po zanieśieniu gorących modłów do Pana Zastępów, o nayszybsze zdrowie szczęśliwie nam Panującego MIKOŁAJA Igo, CESARZA Wszech-Rossyy, przemówił do obecnych o *potrzebie bojaźni Bożej dla doskonałości nauk*. Uroczystość tę zakończyło śniadanie w Sali Biblioteczney, przez Członków nowo-utworzoney Akademii Medyko-Chirurgicznej przygotowane, na którym spełniono toasty za zdrowie i długie lata NAYJASNIEYSZEGO PANA.

Sankt-Petersburg dnia 2 Września.

NAYJASNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, w nocy z 31go Sierpnia na 1szy Września, wyjechał z tuteyszej stolicy, udając się w podróż wewnątrz Państwa, dla obejrzenia różnych Korpusów woysk i zwiedzenia różnych Guberniy.

(J.d.S.P.)

Dzień 30 Sierpnia, dzień święty dla Rosyi pamiątkami i świetnymi nadziejami w przyszłości, nigdy jeszcze nie był tu obchodzony tak uroczystie, jak roku terażniejszego. W rocznikach

naszych zostanie on pamiętą epoką: w ten bowiem dzień St. Petersburg przyozdobił się jednym z nayspanialszych monumentów w świecie, a razem też przyjemnem połączeniem okoliczności, jakby umyślnie ku temu obchodowi, dokonano budowy nowego bardzo pięknego teatru i jedyne w swoim rodzaju pomostu Alexandro-Newskiego Prospektu. Prześliczna pogoda sprzyjała przez cały dzień temu obchodowi: samo przyrodzenie zdawało się go podzielać. Od samego rana, niepolichzone mnóstwo ludzi zebrało się około Kazńskiego Soboru, skąd, o godzinie 10tej, Wysockie Duchowienstwo, przeprowadzane od Kawalerów Orderu S. Alexandra-Newskiego, udało się w processyi do Newskiej Ławry. Po skończonym nabożeństwie, w obecności NAYJASNIEYSZEGO PANA CESARZA JEGOMOŚCI, oraz CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU i WIELKIEGO XIAŻĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, NAYJASNIEYSZY PAN z ICH CESARSKIMI WYSOKOŚCIAMI powrócił do Zimowego-Pałacu: po niejakiem czasie cała NAYJASNIEYSZA FAMILIA raczyła udać się do miejsca na placu pałacowym, gdzie wszystko już było przygotowane dla podniesienia Kolumny: CESARZ JEGOMOŚĆ z WIELKIM XIAŻĘCIEM NASTĘPCĄ TRONU i WIELKIM XIAŻĘCIEM MICHAŁEM PAWŁOWICZEM, otoczony świetnym orszakiem, konno; a NAYJASNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ z WIELKIEMI XIAŻNICZKAMI w wspaniałey galowey karecie, którą poprzedzały oddziały Goralów w zupełnem uzbrojeniu. Trudno jest uczynić sobie wyobrażenie o mnóstwie ludzi, którzy się zgromadzili na to widowisko *). Urządzone galerye, plac obszerny, wszystkie okna, same nawet dachy otaczających gmachów: Pałacu, Głównego-Sztabu, Admiralicji, napełnione były widzami. Dla Familii CESARSKIEJ, tudzież dla znakomitszych Osób Dworu i Cudzoziemskich Posłów, rozbite były na rysztowaniach osobne namioty. Po krótkich modlitwach, o samej godzinie pierwszej z południa, dane było hasło do ruszenia sześćdziesięciu kołowrotów. Powolnie i wspaniale podnosiła się ogromna bryła granitowa, dźwigana rękami wojowników, uczestników sławy ALEXANDRA, — Trwożliwa obawa i nadzieja miotwały sercami obecnych. Naokoło panowało głębokie milczenie; ale wnet radośne, tysiąckroć powtarzane, okrzyki, obwieściły szczęśliwe dokonanie wielce trudnego dzieła **). Niepodobna opisać wrażenia, sprawionego w tey uroczystey chwili, na wszystkich widzach. Każdy oddawał chwałę MONARSZE, który powziął myśl, uwiecznić tak godnym sposobem pamięć CESARZA, uwielbianego od Swiata całego, i tym, którzy z taką stałością i powodzeniem dopomagali do spełnie-

*) Z Moskwy, Rygi, Rewla, a nawet z Anglii umyślnie przybyli podróżni, ażeby znaydować się na jedyney w swym rodzaju uroczystości.

**) Kolumna została podniesiona o 3ch kwadransach na wtórą.

nia tego przedsięwzięcia. Grod PIOTRA WIELKIEGO zaczął się pysznić drugim pomnikiem, któremu świat nie ma podobnego, i jeśli pierwszy zaświadcza, jak szybko Rossya, na skinienie potężnego Geniuszu, dosięgła swojej wielkości, tedy drugi obwieszcza światu, iż ta wielkość, groźna dla nieprzyjaciół, jest niewzruszoną obroną spokojności i pomyślności narodów.

(G.S.P.)

Ostatniej środy, d. 31 sierpnia, Hrabia Simonetti, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny N. K. J. Sardyńskiego, na krótki czas oddalając się ze swego miejsca, miał zaszczyt złożyć Cesarzowi Jegomości swe pożegnanie. (J.d.S.P.)

—Przez najwyższe rozkazy dzienne: d. 27 sierpnia: były dowódcą 4tej konnej artylleryjskiej brygady i konnej N. 7go rot, Półkownik *Falkenberg*, mianowany Naczelnikiem artylleryi 5go Korpusu odwodowego jazdy. — D. 30 sierpnia. Naczelnik 3ciej dywizyi grenadyerów, Jenerał-Porucznik *Nabokow* 1szy, mianowany Dowodzącym Korpusu Grenadyerów, na miejsce Jenerał-Adjutanta *Chrapowickiego* 1go, który, zgodnie z jego życzeniem, uwalnia się od dowództwa tym Korpusem. — Dowodzący 1szą dywizyą piechoty, Jenerał-Porucznik *Obruczew*, mianowany Naczelnikiem 3ciej dywizyi grenadyerów. Utwierdzeni Dowódcami: dowodzący Alexandryjskim huzarskim półkiem Półkownik *Narwert*, tegoż półku. Dowodzący półkami piechoty półkownicy: półtawskim *Butharow*, i jeleckim *Liprandi*, tychże półków. — Cesarz Jegomość oświadcza najwyższe zadowolenie: chorążym 6go półku karabinierów: *Pirohowu* i *Krenicynowi*, za odznaczenie się w bitwach z polskimi buntownikami. — D. 31 sierpnia: zmarły poliomeyster kronsztadzki, kapitan półku grenadyerów gwardyi *Hładkow*, wykresła się z listy rang. (R. I.)

— Przez najwyższy rozkaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod 5 sierpnia, naytąskawiej są nadane w wieczne i potomne posiadanie 2000 dziesięcin ziemi, podpółkownikowi półku odeskiego ułanów, *Benkenowi*, w guberniach wielko-rossyjskich.

— Ukazy Rządzącego Senatu: 1) D. 26 sierpnia 1832 z 1go Departamentu, o powszechném zaleceniu, że regularność i wierność ksiąg, ustanowionych ukazem 30 czerwca 1825 roku na zapisywanie papieru herbowego, składanego przez prosićieli w ich sprawach, powinny zostawać na odpowiedzialności samych miejsc urzędowych.

2) D. 31 sierpnia 1832 z 1go Departamentu, z ogłoszeniem ustawy o szkole dla mierników (*межеушниковъ*) przy instytucie Leśnictwa. (G. S.)

— Przez ukazy CESARSKIE do kapituły orderów, mianowani kawalerami orderu s. Włodzimierza 4tej klasy, 28 lipca b. r. Chorąży półku ułanów gwardyi *Chodźko*, „który, znajdując się w niewoli u powstańców Polskich, dał natchwieśnieniu dowód przywiązania i niezachwianej wierności dla prawego Rządu.” — 29 tegoż m. Inspektor Kijowskiego zarządu lekarskiego Radca Dworu *Kudriawcew* i urzędnik do szczególnych poleceń przy taczonym Gubernatorze Cywilnym Radca hon. *Danilewski*, za szczególne poświęcenie się w czasie cholery; S. Stanisława 4tej klasy 4 b. m. (w liczbie innych) Porucznik oddziału Budowniczego dróg komunikacji *Pilecki*, za gorliwą służbę i prace około świeżo ukończonych szlaków Schlüsselburskich; — S. Anny 2rey klasy Protorejey podróźney cerkwi CESARSKIEY, znajdujący się przy pałacu Wileńskim, *Józef Cytowicz*, za gorliwą służbę.

— Do Petersburga przybyli: 22 sierpnia, z Warszawy, Jen.-Sztab Doktor czynney armii Rz. R. St. *Chołodowicz*; — 24go, z Rewla, Jen.-Adjutant *Benkendorf*, i Jen.-adj. *Martynow*, z Moskwy Jen.-adj. baron *Jomini*; z Nowgorodu, Jen.-adj. *Goleńszew-Kutuzow*. Wyjechali: 24go, do Wiednia, urzędnik ministerstwa spraw zagr. Rz. R. St. *Tegoborski*; — 25go, do Białegostoku, zostający w artylleryi Jen.-poruczn. *Weljaminow*; do Moskwy, Senator *Ogarew*. (T. P.)

Warszawa d. 14 września.

JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik, powrócił wczoraj z *Modlina*, dokąd dnia onegdajszego wyjechał.

— Dnia 16 —

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego.

Podaje do powszechney wiadomości osób interesowanych, iż dzieło, opisujące obchód pogrzebowy po wiekopomney pamięci Cesarzu i Królu, ALEXANDRZE I, jest gotowem do odebrania w xiegarni sukcesorów *Glücksberga* w Warszawie; każdy przeto posiadający kwit prenumeracyyny na wspomniane dzieło, winien się zgłosić po odbiór onegoż, naydalej w ciągu dni 30 i zaspokoić resztę należitości, jakaby od niego jeszcze przypadła; po upływie bowiem tego czasu, niezgłaszający się sam sobie winę przypisze, jeżeli dzieło to, na satysfakcyą wierzyteli wydane, sprzedanem zostanie.

W Warszawie d. 7 września 1832 r.

Za Dyrektora Główn. Prezyd. w zastęp. Radcy Stanu, Czł. Kom. S. B. de Linde.

Za Sekretarza Jlnego *Kamieński*.

(G.W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 30 sierpnia.

W skutek rozporządzenia wysokiey nadwornej kancelaryi, zostało ogłoszone postanowienie przez niemieckie związkowe zgromadzenie na 24tém posiedzeniu w dniu 5 lipca r. b. uchwalone, tyczące się środków do utrzymania prawnego porządku i spokojności w Niemieckim Związku, przez obwieszczenie Cesarzsko-Król. krajowego rządu w Arcy-Xięztwie Austriackiem niżey Anizy (Ena) w urzędowej części Austriackiey uprzywilejowanej Wiedeńskiej gazety. (G.C.)

Powszechna Gazeta donosi z listu, pisanego z Wiednia pod d. 31 sierpnia: „Deputacya Grecka, jadąca do *Munich*, dla złożenia, imieniem narodu, hołdu nowemu Królowi, i dla proszenia go, aby wyjazd swój przyspieszył, przybyła do *Tryestu*; zkąd, po odbyciu czternastodniowej kwaramtany, dalszą podróż przedsięwzięmie. Wiadomości z Syryi nader są niepomyślne dla Sultana; powszechnie głoszą, że *Ibrahim* Pasza, zdobywszy szturmem *Aleppo*, jest panem całego kraju. Wojsko Tureckie miało się bronić z rozpaczą; lecz w końcu uleść musiało przemocy i zrzeczności swoich przeciwników. Spodziewają się, że *Porta* skłoni się teraz do układów, i że przezorny *Mehemed-Ali* chętnie na to przystanie: równie bowiem w *Kairze*, jak w *Konstantynopolu*, musi się dawać czuć potrzeba ukończenia wojny, nader kosztowney, i która w końcu obu stronom grozi wysileniem. Papiery nasze raz spadają, drugi raz się podnoszą. Ma to pochodzić z obawy panującej na naszey giełdzie, z powodu niezafatwionej jeszcze sprawy Holendersko-Belgijskiej. Cholera się wzmacnia tak w stolicy, jak i w okolicach.

Dziwiło tu wszystkich, że Marszałek *Marmont* Xiążę Raguzy, w przeszłym roku do Wiednia przybyły, umiał sobie uskarbić przychyłność zmarłego teraz Xięcia *Reichstadt*, tak, że często z nim obcował. (G.W.)

N I E M O C Y.

Inspruck dnia 20 sierpnia.

Wojsko, dotychczas stojące w naszym mieście stołecznym, wymaszerowało ztąd do *Voralbergu*, natomiast półk Węgierskich grenadyerów i półk huzarów Arcy-Xięcia *Józefa* stanęły u nas załogą. *Monachium* dnia 28 sierpnia.

Drukarz *Volkhardt* z Angsburga, wydawca pisma *Zeit*, został dnia 26 b. m., wracając z *Wittelbachskiej* uroczystości, aresztowanym; wprzód już policya w jego niebytności wszystkie papiery mu zabrała. Wsadzono go do twierdzy, a następnego dnia tu odwieziono. Ma on być w sprawie przeciw PP. *Pistor* i *Grosse* wytoczoney, zawikłany.

Dr. *Herbst* z *Altenburskiego*, znany światu uczonemu przez swe dzieła *Jugendfreunde*, *Ideale* und *Irrthümer*, i przez swe uwagi o *Lavatorze*

przeszedł z protestantyzmu do wiary katolickiej i będzie współwydawcą pism pozostałych Arcy-Biskupa Sailer.

Głośno tu mówią o planie nowego urządzenia wojska związkowego, tak, że wszystkie małe kontyngensa odpadną i tylko państwa pierwsze i drugiego rzędu wojska w pole wystawić, a mniejsze państwa stosunkowe kwoty pieniędzy, zamiast dotąd dawanych żołnierzy, złożyć mają. (G.C.)

Od brzegów Menu 27 sierpnia

Postanowienia Seymu Związku Niemieckiego z dnia 28 czerwca, są powodem do wydania różnych pism. Nawet dwaj dawniejsi Posłowie tegoż seymu, zajmują się tym przedmiotem. Pismo byłego Niderlandzkiego Ministra i Pełnomocnika przy seymie Niemieckim, Barona *Gagern*, już wyszło z druku, a pismo byłego Wirsbergskiego Ministra, Barona *Wangenheim* wkrótce wyjdzie. *Frankfort dnia 1 Września.*

Kilkaset mieszkańców *Würzburga* uprasza li w swém przedstawieniu Króla Bawarskiego, aby uchwał Związku Niemieckiego nie przyjmował. Król zwrócić im kazał ich przedstawienie, z oświadczeniem największego nieukontentowania swego, i oznajmił, że sam potrafi bronić praw swojej korony, i nie dozwoli, aby się mieszano do zewnętrznych stosunków Bawaryi, które wyłącznie należą do atrybucyi Królewskich. Cieszy się jednak z małej liczby podpisów, gdyż to dowodzi, że większość jest spokojnych obywateli w *Würzburgu*.

Postanowieniem Króla Bawarskiego, 15 pism peryodycznych zakazanych zostało w kraju Bawarskim.

Darmstadt 1 Września.

Dzisiejsza gazeta rządowa obeymuje postanowienie Wielkiego Xiążęcia, iż w skutku życzenia Stanów, na ostatnim seymie oświadczonego, i danego w tej mierze przyrzeczenia, ma nastąpić ścisłe przejrzenie organizacji władz administracyjnych tego kraju.

Spira 2 Września.

Gazeta tutejsza donosi, iż oprócz dwóch dawniejszych protestacyi przeciw postanowieniom seymu Związkowego, wyszła teraz trzecia. Ci którzy pierwszą podpisali, zostali pociągnięci, do sądu. (G.W.)

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 29 sierpnia:

Każdy nowy Papież, obeymując rządy kościelne, wydaje zwykle list pasterski, który także obcym ministrom w Rzymie udzielonym bywa. Bez zachowania tej formalności, wyszedł teraz list pasterski, dopiero po 20to-miesięcznym panowaniu.

— *Dnia 30* —

Tutejsza akademja S. Łukasza mianowała zaszczytnie znaną historyczną malarzkę, Annę de Salvotti, swym członkiem honorowym.

Koło brzegu rzeki Aniene w bliskości Tivoli, odgrzebano starożytny grób z 31 trupami, które cegłami są okryte. (G.C.)

Bononia 24 sierpnia.

Gazeta *Powszechna* pisze: — „Stronnictwo liberalne w Państwie Kościelném jest zupełnie przytłumione. Jest ono oburzone przeciw Francji, która straciła całą swą popularność we Włoszech. Mówią ciągle o ustąpieniu wojsk Austriackich z legacyi, i zapewniają, że temu opuszczeniu nie już na przyszłość nie stoi, prócz odebrania summy na wynagrodzenie, które rząd Papieżki winien jest tym wojskom posiłkowym, na zapłatę których nie ma żadnych funduszków.

Ankona d. 19 sierpnia,

Jenerał *Cubières* otrzymał od Papieża tabakierę z portretem Jego Świątobliwości, brylantami wysadzaną, i mianowany Kawalerem orderu S. *Grzegorza Wielkiego*.

Delegat Papieżki dawał dnia 15 b. m. wielką ucztę dla Jenerała *Cubières* i jego głównego sztabu, na którą zaproszeni także zostali konsulo-

wie: Francuzki, Rosyjski, Pruski i Neapolitański; Austriacki jest przez swój Dwór odwołany.

Genewa 12 sierpnia.

Słychać już od kilku dni, że powszechnie szacowany Jenerał *Castelbourg*, Gubernator *Genewy*, ma być odwołany, a jego miejsce ma zająć Jenerał *Palucci*, jeden z najprzychylniejszych Dworowi Austriackiemu. Zmianę tę przypisują polityce Pana *Maistre*.

Neapol dnia 18 sierpnia.

Wybuchy *Wezuwiusza* od dnia 10 znacznie się zmniejszyły. Zdaje się, że mieszkańcy unikli już niebezpieczeństwa, które im zagrażało. (G.W.)

S Z W A Y G A R Y A.

Bazylea dnia 28 sierpnia.

Z Panem *Chateaubriand* zjechali się razem do *Lucerny* Xiążęta: *Escars*, *Laval-Montmorency* i *Crillon*. Zwrócono uwagę, że tameczny Poseł Francuzki, pierwszy odwiedził Pana *Chateaubriand*. (G.W.)

Genewa 1 września.

Teraz bawią u nas xiążę *Mortemart*, były poseł w Petersburgu i P. de *Chabrol*, prefekt departamentu *Sekwany* za Karola X.

Zeszłego tygodnia była susza tak wielka, że się koło *Peney* las spalił, a na cmentarzu darnie sikawką gasić musiano. Kilka dni później zapaliła się także łąka w bliskości miasta i musiano podobnego użyć środka.

Na przyszłą sobotę zapowiedziano zgromadzenie wydziałów wszystkich szwajcarskich gmin w *Baden*. (G.C.)

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 6 sierpnia.

Tutejsza rządowa gazeta zawiera co następuje — „Wiemy z pewnością, że Król już dawno zamierzał uroczystie uświetnić pamiątkę W. Króla, *Gustawa II. Adolfa*, w drugiej stuletniej rocznicy jego śmierci, w zwycięskiej walce za swobodę religijną narodów i polityczną samodzielnność Państw. Ponieważ nie wszystko do takiego celu potrzebne, przed odjazdem Króla do Norwegii jeszcze było wypracowaném i rozporządzoném, Król Jmć polecił Następcy tronu przedsięwziąć dalsze środki przygotowania. J. K. Mość, wypełniając to zlecenie, otrzymał już decydujące postanowienie Króla i gorliwie zajmuje się pracami w tym względzie.” (G.W.)

D A N I A.

Kopenhaga d. 31 sierpnia.

Utrzymuje się tu wieść, że Król Szwedzki wkrótce naszego Króla odwiedzi.

Odmiany, niedawno w korpusie artylleryi przedsięwzięte, mogą ważne skutki za sobą pociągnąć. (G.C.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 26 sierpnia.

Sześciu Polaków, którzy nie wypełnili zalecenia rządowego względem oddalenia się ze stolicy, zostało wczora aresztowanych i odprowadzonych do podprefektury policyi.

— Miasto *Angoulême*, zwykle tak spokojne, iż nie nawet o niem nie słychać, stało się w środku bieżącego miesiąca teatrem znacznego zamieszania. Uwolnienie od winy dwóch oskarżonych w sprawie Pani *Laroche-Jacquelin*: PP. de *Beauregard* i *Lapiniere*, było w sali sądowej hasłem powszechnego okrzyku zemsty, tak, iż Prezes dla utrzymania ciszy zmuszony został pokilkakroć nakazywać ustęp z sali. Najgłośniejszy orszak nieukontentowanych, cisnących się ku drzwiom sędziów, rzucił się na postawiony tam oddział żołnierzy; ten, napierany i bity kamieniami, zmuszony nakoniec cofnąć się ku koszarom, zaledwie połączyć się potrafił ze słabą strażą, stojącą u drzwi więzienia. Z 300 ludzi gwardyi narodowej, którzy dotąd ze szczególną gorliwością obowiązkowi swe pełnili, większa część rozbiegła się do domów, i gdy coraz wzmagająca się liczba nieukontentowanych około

pałacu groziła już zdobyciem go szturmem, rozkazano pomienionych dwóch karolistów przeobrazić, i wieczorem około 8mej potrafiło ich nakonieć uprowadzić przed zemstą zbuntowanego ludu.

— Pracują już nader czynnie po wszystkich ministerstwach nad ułożeniem przyszłego budżetu; co każe sądzić, iż izby zwołane zostaną prędzej, niżeli powszechnie głoszą.

— Wychodzący w Nantes dziennik *Breton* ogłasza, iż rząd złożył temi czasami wszystkie pensje, płacone do czasu rewolucyi 1830, pod imieniem wsparcia dla dawnych armii na zachodzie. (T.P.)

— Dnia 31 —

Pastor ewangelicki P. Göpp, który miał zaszczyt dawać ślub Królowi Belgijskiemu z Królową Ludwiką, został ozdobiony orderem Legii honorowej. (G.C.)

— Dnia 1 Września —

Xiążęta *Orlean* i *Nemours* odbyli wczoraj manewry z załogą tutejszą. Ten ostatni, który po spadnięciu z konia zupełnie już ozdrowiał, odwiedził wczoraj obywatela, który mu w czasie tego wypadku, dał pomoc w swym domu, i złożył mu wdzięczne podziękowanie.

Symoniści odwołali się od wyroku sądu kryminalnego, skazującego ich na karę. PP. *Enfantin*, *Chevallier* i *Barault*, udali się wczoraj, w właściwym swym ubiorze, do dawnego pomieszkania swego przy ulicy *Choiseul*. Gdy przechodzili przez ulicę *Richelieu* zostali otoczeni tłumem ludu, który ich przyjął krzykami i gwizdaniem. Gdy się ciżba nader powiększyła, stanęli, a Pan *Enfantin* odezwał się w te słowa do tłumu, słówne obelgi na nich miotającego: — „Czegoż chcecie od nas? My niczego od was nie żądamy, nie lżymy was, nie robimy niepokojności na ulicach, nie jesteśmy rabusiami, jak to dostatecznie ubiór nasz dowodzi; dajcież nam więc pokój!”

Ministryalny *Journal de Paris* przyznaje, iż d. 1 sierpnia 1830, rząd tymczasowy był jedyną władzą. *Gazette de France* czyni w tej mierze następującą ironiczną uwagę: — „Otoż mamy owoce zwycięstwa Dziennika *National*; Ministerjum stoi na brzegu przepaści, gdy wielkie burze nadciągają.”

Dzisiejszy *Nouvelliste* donosi: — Xiążę *Talleyrand* przepędził wczoraj trzy godziny w wydziale spraw zagranicznych z P. *Argout*; poczem wysłano gońców do Londynu, *Wiednia*, *Bruxelli* i *Ankony*. Zapewniano wczoraj w wieczór, że główne przeszkody w sprawie Belgii wkrótce będą usunięte. (G.W.)

Xiążę *Nemours* ma w końcu t. m. pojechać do *Bruxelli* do swej dostojnej siostry. (G.C.)

— Dnia 3 —

Xiążę *Talleyrand* wyjechał do *Touraine*, gdzie niejaki czas ma w dobrach Xiążney *Dino* zabawiać.

Journal du Commerce donosi, że w południowych prowincjach zanosi się znowu na wielkie zaburzenia: Karoliści bardzo są czynni; mnożstwo agentów uwija się po kraju, którzy żołnierzy namawiają do dezercyi. Rozruchy w *Montpellier* od d. 20 do 26 z. m. jeszcze się nie uspokoiły.

Posłowie: Angielski, Austriacki i Pruski, mieli wczoraj długie narady z tymczasowym Ministrem spraw zagranicznych P. *Argout*.

Korweta *la Perle* wypłynęła z *Tulonu* do *Algieru* ze 120 pasażerami, wioząc 600,000 franków dla wojska.

— Dnia 4 —

Król Jmć przyjechał wczoraj po południu z *Neuilly* do miasta, odbył kilkogodzinną naradę z Ministrami i wrócił do *St. Cloud*.

Z *Madrytu* donoszą, ażeby wiadomości od armii *Don Miguela* prędzej do Hiszpańskiej stolicy dochodziły, kopija depezy, z głównej kwatery do *Lisbony* przesłanych, zarazem także bezpośrednio Portugalskiemu Posłowi przy Dworze Hiszpańskim puszczana bywa.

Z *Lugdunu* odebraliśmy następujący list dnia 31 sierpnia: — „Właśnie powracam z Izby sądowej, gdzie się udałem, w celu słuchania obrony Pana *Odillon Barrot*, w processie redaktora ga-

zety *Precurseur*. Jako pierwszy obrońca wystąpił adwokat *Gilardin*, który z tak nadzwyczajnym geniuszem mówi, że Pan *Odillon Barrot* oświadczył, iż nie chce nic dodać, gdyż Pan *Gilardin* wynurzył się podług jego myśli. Po ciem przysięgli uznali redaktora wspomnianego Dziennika P. *Petetin*, za niewinnego. Mowa Pana *Gilardin* zawierała niektóre gorzkie wyrzuty przeciw systematowi 13 marca i przeciw *juste milieu*. *Precurseur* ma jeszcze 4 inne processa, w których P. *Odillon Barrot* bronić go będzie.”

Dziennik *Quotidienne* ogłasza bezzasadność wieści, iż Xiążę *Berry* wywicheła rękę.

Coraz więcej podają prośb przeciw podwyższeniu opłaty przy rogatkach, zwłaszcza od wprowadzanego wina.

Słychać, że Król napisał do Hrabiego *Sebastiani*, aby, jeżeli mu zdrowie pozwala, jak najprędzej powrócił, gdyż układy konferencyi wymagają przytomności w Londynie Xiążę *Talleyranda*.

W nocy dnia 31 sierpnia miał Pan *Montalivet* odebrać depeze przesłane, od Króla z *St. Cloud*, dokąd się niezwłocznie udał i przez półtorej godziny z Królem pracował, narady te miały nastąpić z powodu ważnych doniesień o zamachach Karolistowskich.

List prywatny z *Lisbony* pod dnem 21 sierpnia donosi o posuwaniu się na przód korpusów, zostających pod dowództwem Jenerała *Pezo de Regoa*.

Słychać o podróży, którą ma przedsięwziąć jeden z synowców Xiążę *Talleyranda* do *Szwajcaryi*, z powodu, jak mówią, pobytu tam P. *Chateaubriand*, który swe kroki stara się okryć tajemnicą.

Pan *Talleyrand*, synowiec Xiążę, który w tej chwili udaje się do *Szwajcaryi*, ma sobie, między innemi poleconém, aby odwiedził P. *Chateaubriand*, i nakłonił go do pisania listu do Xiążę *Berry*, radząc jej, aby się nie przychyliła do wzniecania swą bytnością wojny domowej i próżnego rozlewu krwi Francuzów; iżby z tego powodu jak najprędzej *Wandę* opuściła. Wiadomo bowiem, że *Chateaubriand* największy na nią wpływ wywiera.

Messenger pisze, że wiadomości z *Bruxelli* donoszą, że Król *Leopold* przystąpił do propozycyi Króla *Hollenderskiego*, z pewnemi zmianami, podług których cło na *Skaldzie* przez Belgią opłacane będzie, a natomiast otrzyma pewne zmniejszenie długu narodowego.

Wkrótce ma być ogłoszone postanowienie, zwołujące Izby, jak ukończone zostaną modyfikacye w Ministerjum, do którego ma wejść *Dupin*, jako Prezes Rady.

— Dnia 5 —

Posel Angielski Lord *Granville* podał wczoraj Królowi na prywatnem posłuchaniu odpowiedź swego Monarchy na list, zawiadomijący go o zaślubieniu Xiążniczki *Ludwika* z Xiążciem *Leopoldem*.

Messenger donosi, że Xiążę *Karol* *Brunświcki* wyjechał onegdaj do *Neuilly*, aby otrzymać posłuchanie u Króla; lecz nie osiągnąwszy zamierzonego celu, wczoraj miał powtórzyć swe usiłowanie. Chciał on Królowi przedstawić zdanie dwóch tutejszych adwokatów, że rząd nie może mu zabronić pobytu we Francyi.

Wczoraj zgromadzili się przytomni tu członkowie opozycyi, dla odczytania zapowiedzianego przez *Cabet* dzieła o rewolucyach 1789 i 1830 r.. Jenerał *Lafayette* miał wspólnie pracować nad jego pierwszą częścią.

Redaktor *Lugdunskiego Dziennika* *Precurseur*, P. *Petetin*, został dnia 1 września przez tameczne sądy, równie i w drugim, 3cim i 4tym processie, w których go bronił *Odillon Barrot*, uwolniony. Piąty, wytoczony przeciwko niemu proces, odbędzie się 15 b. m.

P. *Müntz* złożył swe urządowanie, jako Mer w *Sutzw*, w Departamencie *Wyższego Renu* i przystąpił do opozycyi, jako Deputowany. (G.W.)

DODATEK

Wilno dnia 12 Września r. s. 1852 roku.

ANGLIA.

Londyn dnia 31 sierpnia.

Xiąże *Sussex* bawi od kilku dni u Króla w *Windsor*.

Putkownik *Fox*, syn Lorda *Holland*, zięć Króla, mianowany jest inspektorem jeneralnym zbrojowni.

Henry Wellesley, dawniej pomocnik w poselstwie oycy swego Lorda *Cowley* w *Wiedniu*, mianowany jest sekretarzem poselstwa w *Stuttgartzie*, gdzie jest Posłem *P. Disbrowe*.

Słychać, mówi *Globe*, że rząd Hiszpański ma zamiar posłać zbroyną flotę do *Porto*, dla żądania zadosyć uczynienia, za wyrządzone nchybienie Konsulowi Hiszpańskiemu w *Villa do Conde*. Ale wtrącenie się Hiszpanii w tym razie, pod jakimkolwiek bądź pozorem, uważaneby było, jako demonstracya na korzyść *Don Miguela* przedsięwzięta, co dołoby powód Francyi i Anglii do wzięcia się z swej strony. Wprawdzie, póki Hrabia *Alcudia* stoi na czele wydziału spraw zagranicznych w *Madrycie*, nie należy się spodziewać takiego postępowania ze strony Hiszpanii. Lecz dostała nas wiadomość o zabiegach *Calomarda* w gabinetach, w celu oświadczenia się otwarcie za sprawą *Don Miguela*. W każdym razie rząd nasz przez ostróżność wysyła nowe instrukcye Admirałowi *Parker* i wzmocnienie jego floty.

Szczególaięszm zdarzeniem, zaszło przybycie *Bonapartego* z Ameryki: wydanie szczególniejszy uwagi godnego pisma przez *Papa Sar-rans*, pod tytułem: *Jenerał Lafayette i rewolucya 1830 r.*, i ostatnie stosunki Króla Francyi z naczelnikami opozycyi. W powyższm piśmie wydrukowane są także: list *Józefa Bonapartego* do *Jenerała Lafayette* po rewolucyi 1830 r. pisaoy, i odpowiedź tego z dnia 26 listopada t. r. Oba te listy znajdują się przetłumaczone w wczorajszym dzienniku *Times*, który tę uwagę czyni: „List *Bonapartego* wyjawia, że ta familia uważa możność posiadania tronu Francuzkiego przez *Xięcia Reichstadt*. Dalej ten był Król oczekuje tym listem na zniesienie prawa, oddającego ich familię z Francyi i t. d.”

Przed niedawnym bardzo jeszcze czasem, Lord *Palmerston* dał *Jenerałowi Goblet* do zrozumienia, że gabinet Angielski nie ma chęci dla dobra Belgii poróżnić się z Rosyją, Austryją i Prusami, i że Francya, choćby rada wesprzeć Belgię, bez wspólnego z Anglią działania, nie nie przedsięwzięcie. (G.W.)

Podług najnowszych doniesień z *Porto* przybył tamże *Półkownik Achilles Murat* i przyjął służbę w woysku Królowey *Donny Maryi*.

Wczoray odbyło się powtórnie polityczne zgromadzenie, na którém względem spraw niemieckich to wydawaniu niemieckiej gazety w Londynie się naradzano.

Podług nowszych doniesień z *Tripoli* z d. 1 sierpnia, okazuje się, że tam dnia 26 z. m. była rewolucya. *Sidi Muhamed*, spodziewany następca panującego paszy, staował na czele powstańców, do których się prawie cała ludność przyłączyła, co rokuje im niechybne zwycięztwo. Powstańcy następnego dnia zgromili woysko Paszy i przymusili do ucieczki do zamku, gdzie się Pasza zamknął.

Dnia 26 wieczór umarł tu sławny kaznodzieja *Dr. Adam Clarke* na cholera.

Przenoszenie się do Kanady przechodzi wszelkie opisanie; do 16 czerwca przybyło do *Kwebeku* 28 000 wychodźców z Anglii, Szkocyi i Irlandyi.

Brazylijska Gazeta Rządowa z 2 lipca zawiera formalny raport o zwycięskiej potyczce, którą stoczył *Major Torres* przeciwko 3,000 powstańców pod *Pinto Madeira*, w której ostatni 100 ludzi poległych i 200 rannych utracili.

— Dnia 1 Września. —

Jeszcze tu bawi *Hr. Survilleers*. Jest to sądziwy mąż w 66 roku życia, do swego młodszego brata *Napoleona* bardzo podobny, ale jego twarz okazuje więcej przyjemności. Napisał on

w r. 1799 romans *Moina*, który w roku 1814 wydany został. Ma dwie córki, jedną żesłubił w r. 1824 syn *Hr. St. Lau*, *Ludwika Bonapartego*. (G.C.)

Margrabia Palmella wyjeżdża temi dniami na powrót do *Oporto*. Towarzyszyć mu będzie w podróży kawaler *Barbosa*, dotychczasowy sekretarz przy tutejszém poselstwie, którego *Rejencya Portugalska* niedawno sekretarzem stanu mianowała.

Dziennik Morning Herald zapewnia, że z powodu pytania względem uznania *Donny Maryi* przez Anglię, powstało rozdzielenie pomiędzy członkami gabinetu.

Margrabia Palmella jeszcze nie opuścił *Londynu*, ważne interesa na niejaki czas jeszcze go zatrzymują. Przedmiotem jego poselstwa, jak zapewnia *Morning Herald*, było żądanie od rządu Angielskiego uznania *Donny Maryi*.

— Dnia 2 —

Według gazet Londyńskich, ofiarować miano *Półkownikowi Evans* znakomity stopień w armii *Don Pedra*. Nie mógł go stoli przyjąć z powodu prywatnych stosunków swoich.

— Dnia 7 —

W skutek przedstawienia tutejszego Konsula ze strony *Don Miguela*, wydano rozkazy na przytrzymanie agentów rekrutujących dla *Don Pedra*, jako i oficerów Angielskich do tego należących, między innemi *Półkownika Burrell* i *Kapitana Bell*, główniejszych dowódców wypraw. Wszystkich tych Panów, jak się spodziewać można było, już nie znaleziono.

Dziennik Edyńburski donosi, że *Karol X.* z swoją rodziną wkrótce opuści *Holyrood* i uda się do Niemiec.

Margrabia Palmella miał we wtorek długie narady z *Lordem Palmerston*. Zabiera z sobą ważne depesze od rządu naszego do *Don Pedra*. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 1 września.

J. K. Wysokość Xiąże Fryderyk znajduje się w *Tilburg*. *Xiąże Feldmarszałek* miał się o negday udać do obozu w *Oirschot*. (G.W.)

— Dnia 3 —

Z obozu koło *Ryen* donoszą, że *jenerał Xiąże Bernard Sasko-Weymarski* spadł z konia i znacznie się pokaleczył, jednakowoż jest nadzieja, że przyydzie do zdrowia. (G.C.)

Amszterdam d. 1 września.

Dowódcy Hollenderskiego woyska w *Flandryi*, kazali kraj więcej jeszcze wodą zalać, aby się zastonić od napadu Belgów. (G.C.)

Cesarsko-Austryacki Poseł przy *Dworze* tutejszym *P. Binder*, przybył w dniu dzisiejszym do naszego miasta.

Hrabia Flahault, który dnia 29 opuścił *Londyn* udając się do *Diëppe*, wrócił dnia 30 niespodzianie na powrót, i miał długą naradę z *hrabią Funchal*, a później z *lordem Palmerston*; poczem dopiero przedsięwziął podróż do *Paryża*.

Gazeta *Amsterdamer Handelsblad* zawiera z *Hagi* pod dniem 4 września co następuje: „Słychać, że tuteysi Posłowie obcych Mocarstw odebrali wczoray wiadomości z *Londynu*, które zmniejszyły nadzieję prędkiego ukończenia interesów Belgii. Mówią także, że *Vandeveyer*, jak drugi *Kato*, na wszystkie przez *Konferencyę* podawane propozycye, inney nie daje odpowiedzi, tylko wolna żegluga na *Skaldzie*, a tymczasem opuszczenie cytadeli *Antwerpskiej*.

Bruxella d. 4 września.

Dziennik Independant donosi: „Powszechnie utrzymują, lubo nie wiemy na jakiej zasadzie, że gabinet Angielski zerwał zupełnie z *Konferencyą*, i że względem niej stosunki naszego Posła są tylko zwyczajnie przyjacielskie. *Konferencya* miała oświadczyć, że układy między temi dwoma krajami są niepodobne, że im przeto samym ten interes zostawiają, bez użycia jednak siły zbrojney.

Konferencya miała wyrażnie oświadczyć rządowi naszemu, aby nie rozpoczynał kroków nieprzyjacielskich.

Tutejszy *Monitor* pisze: „Jeżeli nie donosiemy, czyli układ względem pożyczki został zawarty lub nie, i w pierwszym razie nie wymieniamy warunków jego, czyniemy to w mniemaniu, że jest interessem narodu zachować w tej mierze milczenie.”

— Dnia 5 —

Hrabia *Vilain* wyjechał wczoraj z nadzwyczajną misją do *Paryża*.

Wczoraj przejeżdżał tędy Lord *Minto*, Poseł przy Dworze Berlińskim, i miał zaszczyt wraz z swoją małżonką być na obiedzie u Króla w *Laeken*.

— Dnia 6 —

Wczoraj powrócił Król z *Laeken* do stolicy o godzinie 1 po południu, a o 2giej dał posłuchanie Deputacyom Magistratur miasta *Mons* i izby handlowey; później miał długą rozmowę z Posłem Angielskim Panem *Adair*. (G.W.)

E G I P T.

Alexandrya 13 sierpnia.

Z ciekawością oczekujemy doniesień z Syryi, wszystko bowiem zależy będzie od bitwy, która ma zayść na równinach *Hannack*, dokąd *Ibrahim* w 50,000 woyska się udał i takową już w tej chwili musiał uskutecznić. Bitwa morska jest także w tych dniach spodziewana. (G.W.)

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 10 sierpnia.

Wczoraj d. 9 b. m. odjechał stąd poseł angielski lord *Strangford*. Otrzymał od Sultana na pożegnialnem posłuchaniu słotą, brylantami wysadzaną tabakierę z emalią tego władcy. Pierwszy raz się to przytrafiło, że Sultan turecki zrobił podarunek ze swoim popiersiem.

Z Syryi nie dowiedzieliśmy się dotąd nic pomysłnego dla Turków. Powietrze zjawiało się tu na różnych przedmieściach. (G.C.)

O g ł o s z e n i a.

1 Z okoliczności niejawienia się życzących do targow w Witebskiej Izbie Skarbowey pod-

2. Огъ Вилеиной Казенной Палаты симъ объявляеишя, что все долговыя и поному подобныя прешензи предьябленныя въ Палату, по 1е испекшаго августа, обезпеченіе копорыхъ лежишь на секвестрованныхъ и конфискованныхъ имѣиныхъ, на основаніи Указа Правительствующаго Сенаа 28 марта текущаго года оспеланы на разсмотрѣніе въ тѣ Узадныя Суды гдѣ сосиоашъ имѣиія должниковъ.

Ассессоръ Иванъ Перепеча.

Начальникъ Спота Леопольдъ Лукмскій.
Канцеляришь Теофиль Монкевичъ. (1124)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3. Urodzonym Anieli z Jarockich wprzód Buyniewiczowey, a w powtórny zamezciu Michałowey Bielikowiczowey, w dokładzie jej opieki, Maciejowi Sędziemu Granicznemu Pttu Nowogród., oycowi i Antoniemu synowi Terajewiczom jako pierwszej doradcom i współuzurpatorom, toż Michałowi Assessorowi Sądu Ziemskiego Słonimskiego, Gedeonowi i Lambertowi sukcesorom ś. p. Ignacego, a XX. Kajetanowi i Onufremu sukcesorom Adama, Buyniewiczom jako dziedzicom folwarku Skrobowa Śrzedniego, pozew przed Sąd Powiatowy Nowogródzki, z instancyi urodzonych Stanisława Rotmistrza woysk Rossyjskich, Wincentego Komornika Pottu Nowogr., Józefa b. Assessora Sądu Niższego Ziemskiego Pottu Nowogr. i Ja-

jąc się dostarczenia na utrzymanie Dyneburskiego Woyskowego Szpitala, Kommissya Ryzkiego Kommissoryatskiego Depo, na skutek przedpisania Departamentu Kommissoryatskiego, naznaczy tu u siebie w dniach nadchodzącego oktobra 4go targ i 7go przetarg, z zastrzeżeniem, ażeby życzący podjąć się wyżej wspomnianego dostarczenia, stawili się do tej Kommissyi w dniach na targi wyznaczonych z dostatecznymi załogami i świadectwami na prawo handlu. (1127)

1 Na skutek zakroczoney w Magistracie Wileńskim rezolucyi, uskutecznić się będzie w terminach 1m dnia 19go, 2m dnia 20go i 3m dnia 21go, oraz w dniu przetargowym 23 teraźniejszego mca septembra publiczna licytacya na wyprzedaż tak domu drewnianego w Wilnie na Zarzeczu przy N. 647m położonego, jako i wszelkiej ruchomości z meblow, bielizny, odzienia i dalszey ruchomości składającej się a po zmarłej ś. p. Annie Pauli Akuszerce pozostałej; aby więc ochmość ambienoi w terminach powyższych do domu rzeczzonego przybyć raczyli, w tym celu wydaję niniejsze ogłoszenie. Septembra 9 dnia 1852 roku.

Ludwik Weintzyehr R. M. W. (1128)

1 Sąd Taxatorsko - Ekdywizorski w Dobrach Wodaklach w powiecie Witkomierskim położonych do dziedzictwa Szlachty Chrypcewiczów należnych, zbliżywszy czynność swą ku konkluzyi, że dekret w sądzie swym nastąpi na dniu 9 idącego miesiąca 7bra promulgować będzie, interessowane w tém dziele strony zawiadamia. Dnia 5 7bra 1852 roku.

Michał Purzycki Assesor Sądu Ptgo Kowień.
Maciej Kurkowski b. Sędzia Grodz. Zawil.
Józef Durasewicz Assessor. (1129)

2. Izba Skarbowa Wileńska ogłasza, że wszystkie długi i temu podobne pretensye objawione w teyże Izbie do 1go sierpnia, ewikcyi których oparta na osekwestrowanych i konfiskowanych majątkach, odesłane są na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 28 marca bieżącego roku, na rozpatrzenie do tych Sądow Powiatowych, gdzie się znajdują majątki dłużników.

Assessor Jan Perepecza.

Naczelnik Stołu Leopold Łukomski.
Kancelarzysa Teofil Monkiewicz. (1124)

na braci Bielikowiczow sukcesorów zesłego ś. p. Michała Bielikowicza odzownie do dokumentu komplanacyino - assekuracynego zastawnego pomiędzy zesłym Ignacym Buyniewiczem w imieniu własnem i w imieniu obżalęgo potomstwa ś. p. Adama Buyniewicza z jedney, a zesłym Michałem i obżalę. Bielikowiczami ewikcyonaliter za żalęgo się Wincentego Bielikowicza z drugiey strony, w roku 1816 mscą februaryi 12 dnia zawartego, i jednoczasowie w Ziemstwie Nowogr. przyznanego do oblięgo obżalowaney na rubli srebrnych 1,200, zesłtemu bratu żalęcych się wydanego i 1823 febr. 5 dnia, w aktach Ziem. Nowogródz. zaoblatowanego, toż do inskrypcyow od zesłego brata Michała żalęmu się Janowi służyących, w końcu do oświadczenia współ z remanifestem z instancyi żalęcych się w roku idącym januaryi 29 dnia w aktach Sądu Powiatowego Nowo-

gródzkiego zaniesionego, i dalszych dowodów sądowi przedstawić się mających, wynosi się w rzeczy o to: iż obżałna Bielikowiczowa zostawszy wdową po swym pierwszym mężu Andrzeju Buyniewicz, lubo testamentem jego miała zapisane sobie dożywocie na folwarku Skrobów Szredni zwanym w powiecie Nowogr. położonym i posagowe ezer. złt. 200 na tymże Skrobowie ubezpieczone, dla licznych wszakże długów tegoż zeszłego Andrzeja Buyniewicza, takowe zapisane dożywocie, było tylko czerzą formą, skutku żadnego mieć niemogące. Jakoż za powtórzeniem małżeństwa przez obżałną z zeszłym bratem żałłych się s. p. Michałem Bielikowiczem, wspólnie z tymże i za udzieloną pomocą żałłgo się Wincentego Bielikowicza, nie równie znaczniejsza ilość długów od zapowiedzianej w testamencie Andrzeja Buyniewicza została opłaconą i zdeportowaną; między tém gdy zeszły Ignacy Buyniewicz, w celu podniesienia dożywocia obżałney i poszukiwania, prócz tego oddzielnego summownego z tegoż Skrobowa dopominku, ustanowił rozprawę; w której po zaszytych kilku akcesoryjnych, tak w Sądzie Ziem. Słonimskim, jako też w Sądzie Ziemskim Nowogródzkim, co dziś powiatowy dekretych; tenże zeszły Ignacy Buyniewicz, i obżałna wspólnie ze swym nieżyjącym mężem a bratem żałłych się Michałem Bielikowiczem w roku 1816 febr. 12 dnia zawarli, i jednocześnie w Ziem. Nowogr. przyznali komplanacyino-zastawny dokument, przez który wedle dobrowolnego wszystkich trzech osób piszących się zgodzenia się z summy złt. 24,171 gr. 17, w której się mieści i posagowa obżałney, wspólnie przez obżałną z zeszłym mężem, a bratem żałłych się, i przy pomocy żałłgo się Wincentego Bielikowicza zdeportowanej, tylko 15,000 złtch poł, zostały za wspólną sumnę obżałney i zeszłego brata żałłych się zrekonoskowane i przyznane, i za takową sumnę folwark Skrobów w possessyą zastawną obóyga, to jest obżałney Bielikowiczowej i jej zeszłego męża z przeznaczeniem terminu exempcyi w dniu 23 apryla 1817 roku został oddany, a w przypadku nie opłaty na tym terminie z zawarowaniem teyże zastawney possessyi od trzech do trzech lat, i z zapewnieniem powrotu razem z powyższą zastawną sumną wszelkiey pretensyi, tak z erekcyow, jako też z zapomóg włóściańskich zakładanych podatków i zaspakajanych antecessorskich onerów wyniknąć mogących, a dla większej mocy i waloru rzeczzonego prawa zastawnego, i za onę possessyą, wraz z czyiegokolwiek tegoż prawa kwestyonowania, i possessorów zastawnych pociągania, na taki raz całkowita summa 24,171 złt. i gr. 17, dla obżał., i zeszłego brata żałłych się, a nadto dożywocie na folwarku tymże Skrobowie dla obżałney testamentem pierwszego jej męża opisane zawarowane i obezpieczone zostały, swojego zaś summownego dopominku, zeszły Ignacy Buyniewicz do tego folwarku stosowanego, całkowicie zrzekł się i odstąpił. Tą kolejną zeszły brat żałłych się udziałanymi na jego konto ze strony żałłcego się Wincentego Bielikowicza pomocami, i własnymi trudami ubezpieczywszy swój zapracowany i obżał. Bielikowiczowej wydźwigniony i pomnożony fundusz; kiedy w terminie opisanym zapowiedziany odkład summy nie nastąpił exe-

kwując wspólnie z obżałną possessyą rzeczoną zastawną, własnymi także trudami i obrótami poczynił znaczne, tak in fundo, jako też we włóści ulepszenia i erekcy: jakoż i obżałna przeświadczoną będąc dostatecznie, że bratu żałł. się winną jest swój byt spokojny, i wyrowadzenie jej z interessów; oraz, że tenże zeszły brat żałłych się, cały swój zapracowany fundusz, nieodosóbniając zgoła pod swoim imieniem, na tę wspólną wyłożył possessyą, w celu wynagrodzenia jego trudów i przychylności dla siebie, oraz ażeby połowa summy zastawney pod jej imieniem licząca się nie komu innemu dostała się jak tylko bratu żałłych się, któremu nawiąściwie przynależała; wezwawszy dostojnych somsiad, przy ich świadectwie wydała dobrowolnie i rozmyślnie zeszłemu bratu żałłych się, ze wszelką prawną formalnością na rubli srebr. 1,200 dokument obligacyiny, jakowy w tymże samym 1823 roku febr. 5 dnia w aktach Ziem. Nowogr. zaoblatowanym został, zeszły zaś brat żałłych się wydał obżał. jednoczasową, bez żadney formy prawami przepisanej assekuracyą, że za powyższym obligiem obżał. do dni życia swojego, ani o kapitał, ani też o procenta pociągana niebędzie, i że takowego obligu do dni najdłuższych jej życia nikomu nie przeleje: nadto jeszcze obżałna bratowa dla dostateczniejszego tegoż zeszłego brata żałłych ubezpieczenia, kiedy w roku 1830 opublikowanym został Naywyższy Ukaz, co do konieczności ponawiania aktykacyi praw zastawnych co trzy lata, obok uzupełnienia nieraz rzeczzonego zastawnego prawa na Skrobów aktykacyi, zażądała sama, aby za takowem prawem i intromissya do rzeczzonego folwarku wprost na imie samojednego żałłych się brata uczynioną była, co też sprowadzony ad fundum Skrobowa, Woźny zgodnie z żądaniem obżał., i bez niczyjego zaprzeczenia uczyniwszy oną w dniu 17 7bra tegoż 1830 roku w aktach Ziem. Nowogr. urzędownie zeznał. Między tém kiedy brat żałłych się w roku 1830, zapadł obłożnie na zdrowiu i niepewnym był życia, wezwawszy zaufane sobie osoby, jak wiadomo dostatecznie żałłcym się, uczynił ostateczne swe dorobkowe i nabytey fortunki rozporządzenie, którym mimo całą swą przychylnosc dla obżałney, nieoddał wszakże żałłych się od sukcedowania w oney, a nadto dług 300 złt., u swojego poddanego Symona Sobolewskiego, na potrzeby wspólne za pożyczony, wypłacić wraz po swej śmierci do rąk wdowy po tymże Symonie pozostały Małgorzaty, na rzecz syna ich Kazimierza obżał. z intrat gotowych Skrobowskich pozostających zalecił: również przepomniawszy w takowym swym testamencie umieścić długu także na potrzeby wspólne u żałłgo się Jana zaciągniętego, wezwawszy przed swym zgonem żałłgo się Wincentego i w obecności jego, żonę swą obżał. bratową, objawił, że oprócz karteczki na złtch 35, należy się jeszcze Janowi za drugą rubli srebr. 50, na jakowe chociaż on zapotrzebowawszy opłaty, skrypt swój zostawił, lecz należność ta nie jest uspokojoną, i o zapłacenie za takowemi obydwoma inskrypcyami żałłmu się Janowi z intrat pozostających Skrobowskich należności obżał. obligował, co też obżałna na smiertelney pościeli będącemu swojemu mężowi przyrzekłszy, dotąd nie dościła. Po zakro-

czonym w dniu 15 apryla 1831 roku zgonie żałłch się brata ś. p. Michała Bielikowicza ob-
żałowana bratowa, przybrawszy do rady i pomo-
cy obżałł. Macieja oycy, Antoniego syna, Te-
rajewiczow, zataiwszy testament brata żałłch się,
wszelką tegoż żałłch się brata własność, jako
to połowę zastawy Skrobowa, i z onego kresten-
cyą całą, zapas wódki, grosz gotowy, tudzież
wszelką ruchomość, jako to: srebro, miedź, bie-
liznę, garderobę, meble, pojazdy, uprząż i ży-
wioły, nie mniej wszelkie papiery fundowe i
do granie odnoszące się, jak niemniej osobiste
zeszłego brata żałłch się, jako to: wszelkie roz-
rachunki i pisma familyne, a w rzędzie tych
oblig swój zesłtemu bratu żałłch się na rubli
srebr. 1,200, a także skrypt przez obżałłgo Ma-
cieja Terajewicza, także bratu żałłch się na
rubli sr. 200 powydawane, zabrała i zagarnęła,
i takowe wszystkie papiery i annexa, fundusz
żałłch się brata wyświecające u siebie, czy
też u obżałłnych Macieja i Antoniego Terajewi-
czow przechowuje, słowem, z całej fortuny
żałłch się brata successive do delatorow na-
leżney, jak świadczy oświadczenie obżałłney onę
swoją własnością umianowawszy, żałłch della-
torów expulsiwym i arbitralnym sposobem wy-
zuła, a rządząc się samowolnie w tym majątku,
i potakując interessowanym osobiście radom
obżałłch Terajewiczow, las Skrobowski na naye-
mę żydowi browaru, jak niemniej włościan ni-
szczy i znaczne czyni dezolacye, żywioły cen-
nieysze z obżałł, Sędzią Terajewiczem za bezcen
frymarczy, adeytują przeto żałłch się obżałłną
Bielikowiczowę i Terajewiczów do wykrycia,
i odzyskania funduszu po zesłłym bracie
żałłch się expulsiwo modo i arbitralnie za-
garnionego, powołują razem i obżałł. Buyniewi-
czow, jako dziedziców folwarku Skrobowa, do
zliczenia summy pretensyney, w połowie do
żałłch się deltorow należney, i do exempeyi
lub rozciągnięcia skutku, ukazow po upływie
lat 10, zastawy onę w dziedzictwo obracających,
i następne zakładają *prośby* o uznanie dla żałł.
się in instanti reindukcyi lub inekwitacyi do
zastawney possessyi folwarku Skrobowa śred-
dniego, w stopniu zesłłego brata, w połowie do
żałłch się należney, i o extradycyą toż in
instanti obligu na rubli srebr. 1,200, przez ob-
żałowanych zesłtemu bratu żałłch się wydane-
go, również wszelkiey ruchomości i żywiołow,
po zgonie tegoż zesłłego Michała Bielikowicza
pozostałych, do żałłch się należnych; o decy-
dowanie sub penis komportacyi na obżałł. Bie-
likowiczowey i obżałłnych Terajewiczach pra-
wa oryginalnego zastawnego toż wszelkich re-
gestrow, rachunkow, notacyow, pism family-
nych, obligow, a mianowicie obligu na rubli
sr. 200, przez obżałłgo Macieja Terajewicza ze-
słtemu bratu żałłch się wydanego, inskrypcyi na
rub. srebr. 50, żałłmu się Janowi służącey, i
dalszych annexow fundusz zesłłego Michała Bie-
likowicza, i niewłaściwie onego przez obżałł.
zawłaszczenie, niemniej masę summy preten-
syney ex re possessyi zastawney Skrobowa, wy-
świecić zdolnych, na pewny do kancellaryi ter-
min, pod obowiązkiem oprzysiężenia realności
oney, o zatwierdzenie w całej rozciągłości do-
kumentu assekuracyjno-zastawnego w roku 1816
februarij 12 dnia zawartego, i skutkiem onego

zatwierdzenia dla żałłch się, w stopniu zesłłe-
go brata Michała właścicielstwa połowy summy
zastawney i pretensyney, wraz z possessyą za-
stawną; o decydowanie aktow inkwizycyi, we-
refikacyi, kalkullacyi i dalszych, jakie z rodza-
ju sprawy, mianowicie dla wykrycia summy
pretensyney ex re zastawney possessyi, przez
obżałłch dziedziców powrócić się powinney,
jak niemniej szkod i strat, przez obżałłną Bie-
likowiczową, i przez obżałłgo Sędzię Tera-
jewicza z rzeczy dopełnionej expulsiyi, i przez
podziałane frymarki i dezolacye manifestem za-
skarżone żałłch się deltróm poczynionych, o
przysądzenie dla żałłch się, ztąd wykryć się
mających summ, o zatwierdzenie także obligu
na rub. srebr. 1,200, przez obżałłną Bieleko-
wiczową wydanego, z zapewnieniem za onym
dla żałłch się satysfakcyi, po ustaleń życiu
obżałłney, a między tém o oparciu i zabezpie-
czenie tey summy, na półowie summy zastaw-
ney Skrobowskiej, i na półowie samegoż ma-
jątku Skrobowa, do obżałłney należnych, o za-
sądzenie z intrat uprzednich Skrobowskich, dla
sukcessora pracowitego Symona Sobolewskiego
nieletniego Kazimierza żałłch 300, jak niemniej
o uspokojenie z tychże intrat lat uprzednich
Skrobowskich należności, żałłgo się Jana za dwó-
ma inskrypcyami, jedną żałłch 35, a drugą ru-
bli srebr. 50 z zaległemi procentami, z pozo-
stałości zaś tychże lat przeszłych, mianowicie
z roku 1831 i 1832, intrat o przyznanie i za-
sądzenie połowy żałłch się delatorom, osobno
zaś z obżałłnym Maciejem Terajewiczem, o za-
sądzenie za inskrypcyą, przez obżałłgo zesłtemu
Michałowi Bielikowiczowi wydaną, i po śmier-
ci tegoż w Skrobowie w jego papierach pozo-
stałą rubli srebr. 200, z zaległemi procentami;
zaś z obżałłmi Buyniewiczami, o uznanie in
instanti exempeyi, czyli odkładu summy zasta-
wney z pretensyją, lub skutkiem ukazow, o
przeistoczenie tey zastawy, jako po upływie lat
10 w dziedzictwo, i o decydowanie przyjęcia
w połowie od żałłch się, a w połowie od
obżałłney Bielikowiczowey poszlin Monarszych
czwartego procentu, w jakim razie o naznacze-
nie rozdziału majątności Skrobowa, tak co do
gruntow respektywe ich dobroci, jako też co
do budowlow i ludności, na dwie schedy w po-
łowie dla żałłch się, a w połowie dla obżałł.,
i o wykonanie porządkiem prawnym takowego
działu, z uczynieniem za pośrednictwem wła-
dzy wykonawczej prawnego na wieczność do
tey majątności respektywe sched wwiązania ze
wszystkimi, o expensa prawne, winy pochwał-
kowe, i o to co w sprawie żądaniem będzie. Pi-
san 1832 roku augusta 23 dnia.

(Autentyk podpisał Wincenty Bielikowicz
Komor. Pttu Nowogr.)

Roku 1832 miesiąca augusta dnia 26, że
niniejsza kopia zgodną jest z autentykiem w
Sądzie Powiatowym Nowogr. złożonym i w księ-
gę pozwow pod N. 13 wniesionym, oraz, że sto-
sownie do rezolucyi zasłdey tegoż Sądu, w ga-
zecie Kuryera Litewskiego może być umiesz-
czoną, i na cel umieszczenia w teyże gazecie
stronie wynoszącej zwraca się

Poświadczam Pisarz Sądu Powiatowego
Nowogr. Ignacy Zaborski. (1114)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DZWIĘDZA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 12 Września.

CENZOR Leon Borowski.